Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 5 STYCZNIA 1939 N — Nr 2

Po zgonie Wielkiego Polaka.

Roman Dmowski nie żyje! Wiadomość ta, która obiegła w poniedziałek kraj cały, pogrążyła wszystkich Polaków, a szczególnie narodowców, którym Wielki Polak wodzował, w ciężkiej żałobie. Wszak Dmowski to człowiek na miarę olbrzyma. Tytułów do sławy miał wiele: — gorący patriota, polityk genialny, a zarazem wysoko ceniący moralność katolicką działacz, bezinteresowny do heroizmu; i nie popełnimy przesady, jeżeli nazwiemy Go umysłem proroczym.

Czcigodny Zmarły jako nieugięty i nieustraszony bojownik Idei wielu miał wrogów i przeciwników, ale też wielkość człowieka mierzy się także ilością jego wrogów. Grad zniewag i insynuacyj potwornych rzucano często na tego tytana myśli i czynu, a On — Dmowski — milczał, bo wielkości prawdziwej nie zdołają umniejszyć podli i niscy potwarcy.

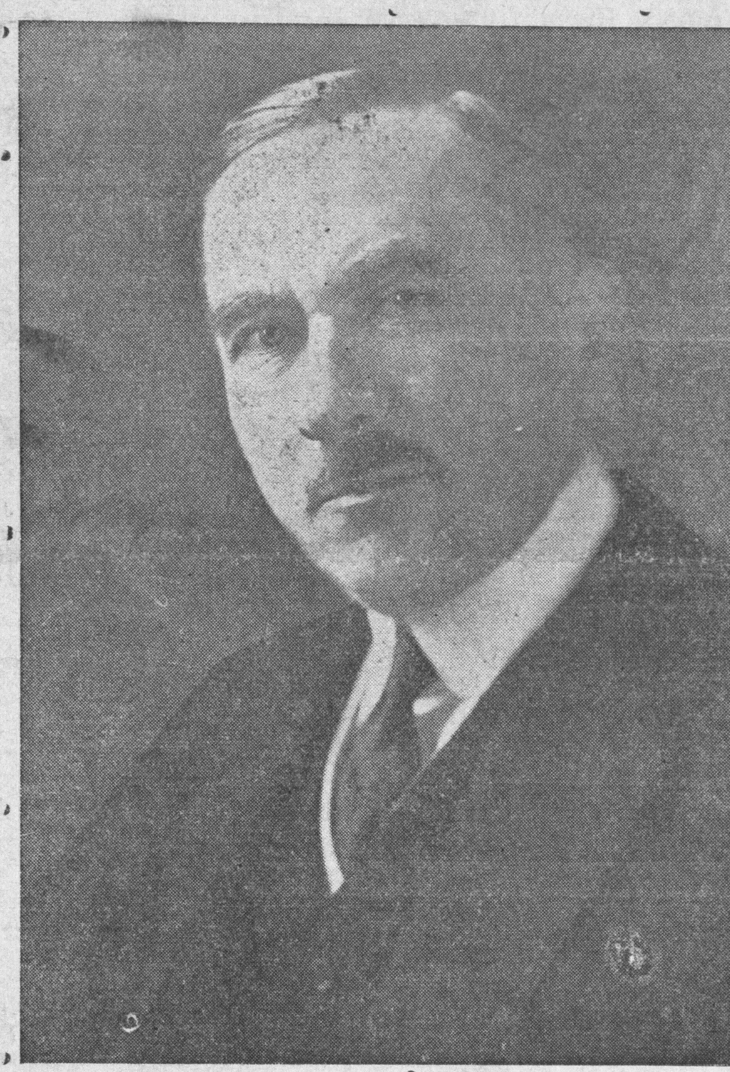
Wielbiony przez wyznawców idei narodowej Wódz nie schlebiał Narodowi, a raczej jako świetny psycholog znał jego wady, a jako wychowawca Narodu wskazywał drogi, które go mają wieść do wielkiego państwa.

Dmowski był człowiekiem mądrym, nadzwyczaj wszechstronnie wykształconym, ale przytem niezwykle pracowitym, w pracy dla swej Ojczyzny nie znał, co to trud, a wskutek tego nieraz wyniszczał swój organizm; nad tą pracą ogromną rozpościerała się myśl wyłączna i troska o Polsce...

Myślą wybiegał naprzód na lata całe, analizował zdarzenia, o jakich niektórym „politykom“ ani w głowie nie świtało, przy tej zaś proroczej, a jakże realnej wizji wskazywał, jakie Jego rodacy mają zająć stanowisko, by Ojczyzna nie poniosła żadnego uszczerbku...

Geniusz polityki polskiej był zarazem świetnym pisarzem, ale nie pisał jako literat dla „wypisania się“, lecz jako twórca, kształtujący umysłem swym dzieje Narodu. A pisał Dmowski polszczyzną wspaniałą, każde słowo jego dzieła jest jakby specjalnie wystudiowane, nic niepotrzebnego też Twórca Obozu Narodowego nie napisał, a jedną z jego wspaniałych mów podczas obrad nad traktatem wersalskim własny jego przeciwnik nazwał wielkim czynem!

Przy swym wielkim horyzoncie wiedzy, fenomenalnym darze przewidywania, który jest tak nieodzowną cechą prawdziwego polityka, przy ogromnych zasługach budowania od czasu mroków niewoli do dnia dzisiejszego systemu polityki naprawdę polskiej, polityki narodowej, której dziś muszą hołdować Jego najzaciętsi przeciwnicy, był najznakomitszy polski mąż stanu człowiekiem nad wyraz skromnym. Wszak ostatnią wolą Dmowskiego było, by pogrzeb Jego był jak najskromniejszy, bez przemówień nad trumną.



Zdjęcie Romana Dmowskiego z pierwszych lat niepodległości Polski.

Dmowski nigdy nie dążył do zaszczytów, godności, urzędów, choć miał do tego najprzedniejsze prawo, nie chciał, by Mu urządzano jubileusze, będąc przekonany, że to jest oznaką pewnego spojrzenia wstecz, a On przecież tworzył wciąż nowe życie, ciągle wykuwał nowe tory, wiodące Polskę na coraz wyższe szczyty rozwojowe.

Tak czyni Wielki Człowiek i Wielki Polak, który położył rzeczywiste, trwałe i wiekopomne zasługi dla Narodu i Państwa, który nie potrzebuje żadnych kadzidlanych peanów ani pochlebstw ani żadnych szumnych reklam, a mimo to w sercach i umysłach rodaków żyje jako wielkość prawdziwa, wielkość rzeczywista!

Rzeczą wyznawców idei Dmowskiego, idei Wielkiej Katolickiej i Narodowej Polski jest nie uronić ani okruchy ze spuścizny Wielkiego Wychowawcy Narodu oraz przez twardy znój, pełnej poświęcenia pracy i walki, okazać się godnymi krzewicielami wskazań Jego niezłomnej woli.

Ostatnie chwile Romana Dmowskiego.

Podeszły wiek Dmowskiego (w dn. 9 sierpnia ub. r. skończył lat 74) nakazywał wypoczynek, toteż Dmowski w maju ub. r. wyjechał do Drozdowa, majątku koło Łomży. Tu odwiedzali Go przyjaciele polityczni oraz opiekowali się Nim lekarze łomżyńscy i warszawscy. W pierwsze święto Bożego Narodzenia czuł się jeszcze dobrze, a nawet odbył spacer. W środę jednakże nastąpiły objawy silnego przeziębienia, którego Dmowski już nie zwalczył. W piątek odwiedził Dostojnego Chorego J. E. ks. biskup Łukomski, który Go też poprzednio odwiedzał. Ks. prałat Krysiak z Łomży udzielił Mu Ostatnich Namaszczeń. W niedzielę stan pogorszył się wyraźnie. O godz. 17 otrzymał Dmowski zastrzyk z kamfory. Po północy otoczenie z przerażeniem spostrzegło, iż rozpoczęła się agonia.

Tymczasowy program uroczystości pogrzebowych.

W środę o godz. 14 nastąpi przewiezienie zwłok z kościoła parafialnego w Drozdowie do katedry w Łomży.

W czwartek o godz. 10 nabożeństwo żałobne w katedrze, o godz. 14 przewiezienie zwłok pociągiem do Warszawy.

Życiorys Wielkiego Zmarłego zamieścimy w n-rze następnym.

Cała Polska składa hołd Romanowi Dmowskiemu.

Prasa narodowa po zgonie Wodza Obozu Narodowego wychodzi w żałobnej szacie. Również dzienniki innej ideologji zamieściły obszerne wspomnienia pośmiertne, omawiające wielką rolę, którą odegrał Dmowski dla Państwa.

Do pp. Niklewiczów, w majątku których Dmowski zmarł, Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego oraz naczelnego organu S. N. „Warszawskiego Dziennika Narodowego“ napływają wyrazy kondolencji od wybitnych osobistości i organizacyj bez względu na przekonania polityczne.

Do Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego

wysłaliśmy następujące pismo:

Dotknięci do głębi bolesną wieścią o zgonie naszego Wodza, Wielkiego Polaka i Wychowawcy Narodu, łączymy się z całą Polską w głębokim hołdzie dla Jego wielkości, ogromu wiekopomnych zasług i wysiłków nad dziełem zbudowania Wielkiej, Katolickiej i Narodowej Polski.

Zarząd Powiatowy Stronnictwa Narodowego i Redakcja „Drwęcy“ w Nowym Mieście Lubawskim

Ks. Józef Dembiński. Benon Reichel.

Zgon śp. Kard. Aleksandra Kakowskiego

Warszawa. W piątek, dn. 30 grudnia br. o godz. 21 min. 15, zasnął w Panu, opatrzony SS Sakramentami, śp. Kardynał Aleksader Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski. Przy łożu umierającego była obecna Kapituła Metropolitalna oraz najbliższe otoczenie zmarłego Kardynała.

Sp. Aleksander Kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, prymas Królestwa Polskiego, regent zmartwychwstającej Polski, doktór św. teologii i prawa, urodził się dnia 5 lutego 1862 r. w Dębinach, pow. przasnyskiego, w rodzinie szlacheckiej z Franciszka i Pauliny z Ossowskich. Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie w r. 1878, wstąpił do warszawskiego Seminarium Duchownego. Po czterech latach wysłany został na dalsze studia teologiczne do Akademii Duchownej w Petersburgu, a następnie do uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, gdzie ukończył wydział prawny.

Po powrocie do kraju otrzymał święcenia kapłańskie dnia 30 maja 1886 roku i został mianowany wikariuszem przy parafii św. Andrzeja w Warszawie oraz obrońcą sakramentu małżeństwa i prokuratorem w Sądzie Arcybiskupim. W r. 1887 ks. Kakowski powołany został na profesora Seminarium Duchownego w Warszawie, gdzie wykładał prawo kanoniczne, homiletykę, teologię pasterską i literaturę polską. W r. 1898 objął stanowisko rektora tegoż Seminarium, a w r. 1901 został mianowany kanonikiem gremialnym Kapituły Metropolitalnej warszawskiej. W r. 1910 nastąpiła nominacja ks. kanonika Kakowskiego na rektora rzymsko-katolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu, najwyższej uczelni katolickiej w imperium rosyjskim.

Po zgonie śp. arcybiskupa Wincentego Popiela Papież Pius X mianował w 1913 r. ks. rektora Kakowskiego arcybiskupem-metropolitą warszawskim. Konsekracja odbyła się 22 czerwca 1913 r. w Petersburgu, w kościele św. Katarzyny, a dnia 14 września tegoż roku nowy arcypasterz odbył uroczysty ingres do swej archikatedry.

W dobie przełomowej, podczas wojny światowej, za okupacji niemieckiej w r. 1917, za zgodą Papieża Benedykta XV i biskupów polskich, ks. arcybiskup Kakowski został członkiem Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego i ten odpowiedzialny urząd wraz z dwoma innymi członkami Rady Regencyjnej, gdy wybiła godzina odzyskania niepodległości, złożył w listopadzie 1918 r. w ręce Józefa Piłsudskiego.

Dnia 28 października tegoż 1918 r. ks. arcybiskup Kakowski udzielił w Warszawie sakry biskupiej ówczesnemu Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce, mgr Achillessowi Rattiemu, dzisiejszemu Ojcu św. Piusowi XI.

Dn. 14 grudnia 1919 r. Ojciec św. Benedykt XV, mianował ks. arcybiskupa Kakowskiego kardynałem-prezbyterem tytułu św. Augustyna.

Zmarły Dostojnik Kościoła posiadał najwyższe odznaczenia polskie i wielkie wstęgi orderów Orła Białego i Polonii Restituta i in. Był kanclerzem Kapituły pierwszego z tych orderów. W r. 1936 śp. ks. kardynał Kakowski obchodził 50-lecie swego kapłaństwa, a w roku bież. 25-lecie swej sakry biskupiej.

Archidiecezja warszawska i cały Kościół katolicki w Polsce poniosły przez zgon kardynała Kakowskiego bolesną stratę. Odszedł Pasterz Dobry, którego rządy wypadły na okres dziejowych przełomowych wydarzeń i pozostawiły po sobie trwały ślad we wszystkich dziedzinach życia katolickiego u nas. Był pierwszym piastunem polskiej władzy państwowej po wiekowej niewoli, on to zamykał ten smutny dla narodu polskiego okres, przyjmując na zamku królewskim w Warszawie, jako Regent zmartwychwstającego państwa polskiego hołd wszystkich stanów i kierunków polskiej myśli politycznej.

Służbie sprawy Bożej i dobru własnej Ojczyzny oddał śp. kardynał Kakowski bogate zasoby swej duszy, intelekt, na prawie kształcony, siły i temperament, w dyscyplinie kościelnej zahartowane.

Przez ćwierć wieku przeszło rządził archidiecezją ze zrozumieniem wszelkich jej potrzeb. Owczarnię swą całą obejmował sercem i duszą. Dewizą Jego było hasło „Operari sperare“. Niemal do ostatnich chwil swego życia pracował nad odnowieniem wszystkiego w Chrystusie.

Kondolencja Ojca św. dla Archidiecezji Warszawskiej.

Z Watykanu na ręce dziekana Kapituły Metropolitalnej, ks. arcybiskupa Galla, nadeszła depesza treści następującej:

„Najwyższy Pasterz, głęboko wzruszony zgonem Jego Eminencji Kardynała Kakowskiego, modli się żarliwie o światłość i pokój wiekuisty dla jego wzniosłej duszy, a całej archidiecezji, osieroconej przez zgon ojca i pasterza, z serca błogosławi. Kardynał Pacelli.

Kondolencja J. E. Księdza Prymasa Polski.

Warszawa. J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond nadesłał na ręce dziekana Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, J. E. Ks. Arcybiskupa Stanisława Galla, następującą depeszę:

„Waszej Ekscelencji, Kapitule, Kurii Metropolitalnej oraz całej Archidiecezji zasyłam od siebie i moich obu archidiecezyj wyrazy najgłębszej kondolencji z powodu zgonu Kardynała Kakowskiego, w którym czciłem nie tylko największego na stołecznej metropolii Hierarchę, ale i życzliwego, ojcowskiego przyjaciela. Pogrążony w smutku modlę się o spokój i wysoki stopień chwały niebieskiej dla jego dobrej i szlachetnej duszy. Przybędę oddać zmarłemu purpuratowi ostatnią pobożną przysługę. Kardynał Prymas“.

Depesza kondolencyjna P. Prezydenta RP.

P. Prezydent RP. z powodu śmierci J. Em. ks. kardynała Kakowskiego przesłał na ręce ks. arcybiskupa Galla depeszę kondolencyjną nast. treści:

„Do głębi wzruszony wiadomością o zgonie ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, przysyłam kapitule metropolitalnej wyrazy najszczerszego współczucia w żalu, który jednoczy cały nasz naród wobec straty Arcypasterza i Wielkiego Obywatela, którego dostojna postać w ciężkich nieraz chwilach świeciła Polsce przykładem godności i poświęcenia.

Kondolencja marsz. Smigłego Rydza.

W imieniu marsz. Smigłego Rydza złożył na ręce ks. arcybiskupa Galla kondolencje gen. E. Przedrzymirski-Krukoszcz.

Zgon matki gen. Sosnowskiego.

Warszawa. W sobotę, dnia 31 grudnia, zmarła w Glinku Mariampolskim ś. p. Zofia z Drabińskich Sosnkowska, matka gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego.

Sędziwa staruszka, zmarła w 80-tym roku życia, mieszkała u swej córki, inż. Stanisławy Kowalskiej w Glinku Mariampolskim. Osierociła ona dwóch synów: gen. Kazimierza i inż. Jerzego Sosnkowskich, córkę inż. Stanisławę Kowalską, wnuki i prawnuki.

Nie przysięgają na wierność członkowie sejmu w Kłajpedzie.

Kowno. W myśl dyrektyw rządu kowieńskiego gubernator Kłajpedy Gailner oświadczył prasie, że postanowiono nie żądać od członków nowego sejmu kłajpedzkiego przysięgi na wierność prezydentowi i konstytucji.

Następnie postanowiono cofnąć ustawę, dającą rządowi litewskiemu prawo wywłaszczenia z nieruchomości w okręgu kłajpedzkim.

Wybuch składów amunicji w Madrycie. Setki zabitych.

Salamanka. Według otrzymanych tu wiadomości w śródmieściu Madrytu wyleciały w powietrze wielkie składy amunicji, zbudowane przez wojska czerwone.

Liczba ofiar jest jeszcze nieznana. Podobno jest kilkuset zabitych.

Przypuszcza się, że idzie tu o akt sabotażu.

Nieudany zamach stanu w Szanghaju.

Szanghaj. Ujawniono tu próbę zamachu stanu, którą udaremniono.

Zwłoki Dmowskiego spoczną w Warszawie.

W poniedziałek po południu Zarząd Główny Stronnictwa Narodowego obradował nad sprawą ustalenia programu uroczystości żałobnych.

Wysunięto projekt, by zwłoki Dmowskiego spoczęły w katedrze poznańskiej, Poznań bowiem jako stolica ziem zachodnich, dla których złączenia z Macierzą Dmowski położył ogromne zasługi, byłby odpowiednim miejscem spoczynku Wielkiego Zmarłego.

Do Prymasa Polski, jako gospodarza katedry, wyjechał prezes Zarządu Głównego mec. Kazimierz Kowalski, by uzyskać od ks. kardynała Hlonda zgodę na uroczysty pogrzeb w katedrze, w której znajdują się sarkofagi pierwszych królów polskich — Mieczysława I i Bolesława Chrobrego.

Ks. Prymas projektu nie zaaprobował. Pogrzeb Dmowskiego odbędzie się w sobotę w Warszawie.

Radiostacje zagraniczne o Dmowskim.

Radiostacja krótkofalowa londyńska nadała w poniedziałek w języku francuskim odczyt o zasługach Romana Dmowskiego, w którym m. in. podkreślono rolę Jego jako prezesa Komitetu Narodowego.

Stacje paryskie podkreśliły wpływ Dmowskiego na ukształtowanie się polskiego życia politycznego.

Również stacje włoskie doniosły wieczorem o zgonie Dmowskiego, podając zarazem życiorys Wielkiego Zmarłego.

Stacje niemieckie zanotowały wiadomość o śmierci Wodza Obozu Narodowego — ze zrozumiałych względów - w kilku słowach.

Posiedzenie Rady Powiatowej.

Nowe Miasto. W ub. poniedziałek o godz. 10.15 odbyło się w sali posiedzeń posiedzenie Rady Powiatowej, które zagaił jako przewodniczący p. starosta mgr Kowalski, życząc na wstępie radnym jako i rodzinom ich szczęśliwego Nowego Roku. Po wyborze 3 członków do zbadania zaproszeń i podpisania protokółu oraz powołaniu 2 członków do prowadzenia listów mówców it d. oraz odczytaniu protokółu z ostatn. posiedzenia przystąpiono do uchwalenia dodatku komunalnego do opłat skarbowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków na r. 1939, który pozostał w dotychczasowej wysokości, a mianowicie 100 proc. od opłaty państwowej od patentów na wyrób oraz 200 proc. opłaty państw. od patentów na sprzedaż. Z tych opłat gminom wiejskim, na których obszarze wykonywane są przedsiębiorstwa i zajęcia wymienione wyżej, wypłaci się połowę kwoty, przypadającej na odnośne gminy. W tej samej wysokości, co i w latach poprzednich, uchwalono dodatek komunalny do państwowego podatku przemysłowego, pobieranego we formie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, a mianowicie od wszystkich przedsiębiorstw i zajęć we wysokości 30 proc. pobieranej na rzecz Skarbu Państwa ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. 10 proc. z tego otrzymują odnośne gminy. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa dodatku komunalnego do państw. podatku dochodowego, który w stosunku do propozycji Wydz. Powiat. przy dochodzie ponad 1500 zł do 24 tys. zł z 4 proc. obniżono na 3 proc., pozostawiając dochody ponad tę wysokość proponowanej przez Wydział wysokości, a mianowicie 4,5 i 5 proc.

Również uchwalenie dodatku komunalnego do państw. podatku gruntowego poprzedziła b. ożywiona dyskusja, po której uchwalono proponowaną przez Wydział wysokość

z gmin wiejskich — 27,5 proc. i 13,5 proc.
z gmin miejskich — 12,5 proc. i 6,5 proc.

W następnym punkcie porządku obrad uchwalono statut o opłatach drogowych na r. 1939 40, przy czym obniżono opłaty w stosunku do propozycji Wydz. Pow. o kwotę około 15 tys. zł., a mianowicie zamiast 75 proc., wymiaru państw. podatku grunt. 70 proc., ceny świadectw przemysł. i kart rejestr. 15 proc., a zamiast 3,5 proc 3 proc. podstawy wymiaru państw. podatku od nieruchomości. Natomiast odrzucono jednogłośnie uchwalenie tzw. świadczeń w naturze (szarwarków) w powiecie lubawskim. W ogóle zaznaczyć się godzi, że wszystkie uchwały zapadały jednomyślnie, co świadczy o dokonanej naprawdę konsolidacji w łonie Rady.

Uchwalono następnie umorzyć Kat. Radzie Parafialnej w Gwiździnach jednogłośnie 1000 zł za pobraną cegłę.

Wybór Komisji Rewizyjnej KKO, który poprzedziły wyrazy uznania dla jej działalności tak ze strony p. Przewodn. jak i całej Rady, dokonany został jednogłośnie w następującym składzie: pp. Maternicki, Chylewski, Wałaszek — jako członkowie; pp. Rogowski i Jakubowski, — jako zastępcy.

Sprawa różnicy zdań pomiędzy stanowiskiem Komisji Rew. a Radą KKO załatwiono w ten sposób, że zgodzono się na zasięgnięcie w tej sprawie opinii Związku. Bardzo ożywioną dyskusję wywołało projektowanie z inicjatywy prezesa pow. TRP, ks. prob. Zabrockiego, uruchomienie Szkoły Roln. na terenie powiatu lubawskiego. Jednogłośnie uznano konieczność takiej uczelni, jako miejsce najodpowiedniejsze uznano jednogłośnie Lubawę, a powiat przyczyni się do jej uruchomienia za pomocą subwencji.

W sprawie kształtowania się cen zboża uchwalono jednogłośnie rezolucję, domagającą się w najżywotniejszym interesie tak rolnictwa jak i Państwa podwyżki cen zboża Rezolucję tę podamy w następnym numerze. Na końcu uchwalono domagać się obniżki opłat na rzecz Ubezpieczalni Krajowej do poprzedniej normy.

W wolnych wnioskach po poruszeniu sprawy mostu przy Jakubkowie i Kałudze w imieniu Rady, dziękujac za życzenia noworoczne członkom Rady i jej rodzinom wyraził szczere życzenia pomyślnego Nowego Roku tak p. Przewodniczącemu jako i Jego Małżonce ks. prof Dembieński, po czym p. Przewodniczący zebranie o godz. 15.30 solwował.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 4 stycznia 1939 r.

Kalendarzyk. 4 stycznia, środa, Eugeniusza.
5 stycznia, czwartek, Telesfora.

Wschód słońca g. 7 — 44 m. Zachód słońca g. 15 — 37 m.
Wschód księżyca g. 14 — 53 m. Zachód księżyca g. 6 — 14 m.

Przypomnienie w sprawie wykazów młodocianych.

Wszystkie zakłady przemysłowe, handlowe, rzemieślnicza itp. (za wyjątkiem rolnictwa), zatrudniające młodocianych (poniżej lat 15), zobowiązane są w czasie między 1 a 31 stycznia każdego roku przesłać do Inspektora Pracy wykaz młodocianych.

Podstawa art. 8 rozp. Ministra Opieki Społecznej z dnia 31. XII. 1924 r. Dz. Ustaw Nr. 4/25, poz. 40.

Niezastosowanie się do powyższego podlega karze od 50 do 250 zł na podstawie art. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 7. XI. 1931 r. Dz. Ustaw nr. 101/31, poz. 773.

Inspektor Pracy 68 Obwodu (W. Dąbrowski).

Z miasta i powiatu

Następny numer naszego pisma

wyjdzie z druku ze względu na święto 3 Króli już jutro, w czwartek.

Zebranie uczestników strajku szkolnego w Lubawie.

W niedzielę, dnia 8 stycznia br. odbędzie się w lokalu p. Asta o godz. 2-giej po poł zebranie miesięczne na które zaprasza się członków i mężów zaufania również uczestn. strajku. Na to zebranie powinni stanąć wszyscy, na porządku dziennym są bardzo ważne sprawy, jak wręczanie dyplomów, legitymacji i sprawa wniosków o odznaczenie.

Potrykus, prezes Zarząd Sołobodowski, sekretarz

Opłatek KSM żeńskiej i męskiej w Lubawie.

W Nowy Rok na sali p. Kowalskiego zebrała się tutej. młodzież, zrzeszona w Kat. Stow. Młodzieży na obchód gwiazdkowy. Uroczystość tę zagaił asystent ks. Kalinowski, po czym odśpiewano kolędy. P. Jamrożówna jako prezeska Stow. żeńskiego przywitała gości. Z kolei nastąpiło uroczyste dzielenie się opłatkiem i składanie wzajemnych życzeń.

Po odegraniu okolicznościowego, krótkiego przedstawienia, z którego młodzi aktorzy wywiązali się znakomicie, została odegrana pantomina, która wywołała dużo wesołości. Kolędami zakończono pierwszą część uroczystości, po czym odbyła się skromna zabawa taneczna, do której przygrywała miejsc. orkiestra. Bawiono się ochoczo do godz. 12-tej w nocy.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 stycznia 39 r. o godz. 7 rano, jak następuje: Grodziczno, Tuszewo, Rożental, Dębień, Ostaszewo, Byszwałd, Kazanice, Kiełpiny, Jeglia, Omule, Czerlin, Lubstynek, Lubawa, Sampława, Zwiniarz, Prątnica, Złotowo, Targowisko, Zielkowo, Wałdyki, Grabowo, Zajączkowo Gierłoż P., Swiniarc, Rumienica, Rumian.

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 stycznia 39 r., o godz. 7 rano. jak następuje: Jamielnik, Niem. Brzozie, Nowy Dwór, Wawrowice, Radomno, Bagno, Mikołajki, Bratian, Kurzętnik, Sampława, Wielkie i Małe Bałówki, Marzęcice, Tylice, Zajączkowo, Skarlin, Kamionka, Gryźliny, Nowe Miasto, Rakowice, Gwiździny. Instruktor hodowlany.

Zapotrzebowanie na spędach duże.

Przygotowanie nieruchomości w samoobronie OPL na terenie miasta Nowego Miasta Lub.

Z ramienia Zarządu Miejskiego w Nowym Mieście Lub. wyłoniona została specjalna Komisja, która od dnia **9 stycznia** 1939 r. będzie kontrolować nieruchomości pod względem przygotowania samoobrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. W szczególności Komisja będzie miała za zadanie zbadać, czy niejednokrotnie wydawane zarządzenia o zabezpieczeniu nieruchomości do obrony przeciwlotniczej, są przez właścicieli domów respektowane.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przygotowania powinny być następujące:

1. strych musi być wolny od materiałów łatwopalnych, rupieci i t.p.
2. na stropie muszą być polepy lub też nasypany piasek warstwą grubości 3—5 centymetrów.
3. Dojście na strych musi być udostępnione.
4. na stychu musi znajdować się skrzynia lub worki z piaskiem i łopatą.
5. narzędzia przeciwpożarowe (siekiery, kubły it.p.) muszą być zmagazynowane w jednym miejscu.
6. w klatkach schodowych muszą być przygotowane światła zastępcze (lampy naftowe) oraz zasłony okienne.
7. muszą być przygotowane środki do alarmowania: a) dzwonek lub szyna z napisem „pożar", b) gong (blacha, stary kubeł) z napisem „gaz".

Poza tym Komisja zbada, czy właściciele mieszkań przygotowali zasłony okienne, światło zastępcze i pomieszczenie uszczelnione. Bliższych informacji udziela referent opl. Zarządu Miejskiego. Burmistrz (—) Wachowiak.

Z targu.

Lubawa. W poniedział k na targu płacono za ft masła 1,30, mdl jaj 1,40 kurę 1,50—2, ft kaczki 60—70, gęsi 50—60 gr, 1 cielę 12—20 zł, za świnię na rzeź 38—42 zł za ctr, prosięta 20—30 zł za parkę. Za bekony na spędzie płacono 41,50 za ctr. Dowóz ogólnie słaby.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych

złożyli na dożywianie dzieci pp.: nacz. Urzędu Skarbowego Szczepański Edm. 5 zł, inż. Skriabin Michał 5 zł, Grochowski Bolesław 2 zł i urz. skarb. Dąbrowski Aleksander 2 zł.

Za złożone datki składam wyżej wymienionym ofiarodawcom w imieniu Miejsk. Komitetu Pomocy Dzieci i Młodz. moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Prezes Kom tetu: (—) Wachowiak, burmistrz.

Polecenia godna impreza.

Nowe Miasto. Z okazji 20 ej rocznicy powstania wielkopolskiego urządza koło nowomiejski Zw. Powstańców Wielkopolskich przedstawienie teatralne w dn. 6 stycznia br o godz. 19 w sali „Hotelu Centralnego". Odegrana mianowicie zostanie podniosłą tendencją patriotyczną i czerstwym humorem ożywiona 3 aktowa komedia p. t. „Jego Kapralska Mość". Treść sztuki jest osnuta na tle walk o niepodległość. Ze względu na szlachetną tendencję sztuki oraz cel: uczczenie bohaterskiego porywu zbrojnego powstańców wielkopolskich impreza ta jest ze wszech miar godna polecenia, toteż mamy nadzieję, iż dozna ona ze strony naszego społeczeństwa pełnego zrozumienia i poparcia.

Ceny miejsc przystępne: od 1.99 — 0.49 zł

Generalna próba odbędzie się w dn. 5 bm o godz. 18. Wstęp dla dzieci 20 gr, dla dorosłych 49 gr

Należy podkreślić, że ze względu na szlachetną tendencję sztuki, udział w przedstawieniu został przez dyrekcję gimnazjum i kierownictwo szkoły powszechnej uczącej się młodzieży dozwolony.

Niebezpieczna jazda dzieci na saniach.

Nowe Miasto. W ostatnich dniach dzieci coraz częściej urządzają sobie jazdę saneczkową na chodnikach, zamiast uprawiać ją na ulicach. Jazda na chodnikach może stać się przyczyną wypadku, jak dowodzi tego fakt, podany nam do wiadomości przez jedną z czytelniczek, p. M. Otóż szła ona w sobotę ok. godz. 17 chodnikiem ul. Kazimierza i nagle z tyłu najechały na nią sanie. Pani owa upadła i zwichnęła sobie rękę. Podobny wypadek spotkał pewną inną starszą panią. Rodzice winni więcej uwagi zwrócić na zabawy, które stają się niebezpieczne dla przechodniów.

W wypadku, gdyby te igraszki na chodnikach nie ustały, musiałaby się nimi zająć policja.

Gwiazdka KSM.

Nowe Miasto. Ostatnio w świetlicy własnej KSMm, oddział Nowe Miasto — urządziło gwiazdkę, połączoną z wieczorkiem, którą zaszczycili swą obecnością księża Jasiński i Wilamowski, asystent miejsc. KSM. oraz zaproszeni goście. Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem pieśni „Wśród nocnej ciszy" i odprawieniem kolędy przez ks. asyst. Wilamowskiego. Przystąpiono do dzielenia się opłatkiem i wspólnej kawki gości i druhów, po spożyciu której odśpiewano kilka kolęd. Przemówienia wygłosili, składając życzenia em. insp. p. Piotrowski i p Kyclerowa. Wystąpiły również chór KSM pod kier. prezesa p. Urbanowskiego oraz orkiestra pod kier. p. Nowakowskiego. W miłym nastroju obchód zakończono.

Kto został odznaczony?

Nowe Miasto. W dn. 1 stycznia br. w sali Rady Pow. starosta p. mgr Kowalski udekorował **srebrnym krzyżem zasługi** pp.: mgr. Bol. Maternickiego i Zygm. Müllera z Nowego Miasta, Wł. Asta i Alojzego Biernackiego z Lubawy, Jana Bazarnika z Jamielnika. **Brązowym krzyżem zasługi** pp.: Marcina Dudziaka i Ant. Kujawskiego z Nowego Miasta, Józefa Cichockiego z Lubawy, Ant. Sadowskiego z Łąkorza, Jana Kuszyńskiego z N. Grodziczna, Al. Grzonkowskiego z Łąkorzu, Romana Brzeskiego ze Skarlina, Bron. Koseckiego z Mścina, Piotra Englera z Lekart i Stan. Adamowskiego z Montowa.

Hallo! — Hallo!

Lubawa. Zapowiadamy niezwykle wesoły i beztroski „Karnawałowy Wieczorek Taneczny TCL" dziś, w środę, dn. 4 stycznia o godz. 8-ej wiecz. w hotelu „Kopernika", na który wszystkich naszych członków i sympatyków jak najuprzejmiej zapraszamy.

Krwawa awantura.

Nowe Miasto. Sensacją niecodzienną, lecz jakżeż smutną dla Nowego Miasta stała się w dn. 3 bm. w godzinach południowych awantura, w której brało udział kilku uczestników. Otóż między kilku osobnikami, będącymi w pijanym stanie, doszło do bójki na ul. Kościuszki, w czasie której poszły w ruch noże i laski. Przez dłuższy czas trwały wyczyny rozognionych awanturników, gdyż policji w czasie masakry nie było, a przybyła dopiero później. Jeden z obserwatorów tej bójki nawet wszczął alarm za pomocą sygnału na wypadek pożaru.

Szczególnie dwóch uczestników awantury posiada szereg ran. Są to: Wład Schmeichel z Mikołajek i Edmund Borkowski z Nowego Miasta, którzy przebywają w szpitalu.

Podziękowanie.

Wypuszczeni po dłuższym areszcie narodowcy z Rumiana kol. prezes Józefowicz Bernard i Liberacki Bernard przysyłają naszej redakcji następujące podziękowanie:

Dziękujemy Zarządowi Powiatowemu i Zarządowi Obwodowemu Lubawskiemu i Nowomiejskiemu, p. mec. Sergotowi z Grudziądza za okazaną nam życzliwość i opiekę, a przede wszystkim dziękujemy Członkiniom i Członk. z koła Rumiańskiego, którzy w czasie naszej nieobecności na skutek aresztu, zajęli się naszym gospodarstwem, powyjmowali w polu buraki, poorali ziemię i ją uprawili tak starannie, że nikt z nas by tego tak dobrze nie mógł dokonać. Serdeczne „Bóg zapłać" prez. powiatowemu p Kamińskiemu, który wziął wzgląd na m je (kol. Józefowicza) dzieci i się nimi zaopiekował, które po utracie przez śmierć matki po moim aresztowaniu zostały osamotnione, wszystkim wyżej wymienionym jako i tym, którzy nam w naszym ciężkim położeniu okazali życzliwość i współczucie, składamy szczere nasze „Bóg zapłać".

Rumian, dnia 30 XII. 1938 r.

Józefowicz Bernard. Liberacki Bernard.

Uroczystość gwiazdkowa wśród druhen KSMŻ.

Bratian. W dniu 28 ubm. odbył się wieczorek gwiazdkowy w znanym ze swej gościnności domu pp. Kowalewskich. Na wstępie dh. prezeska Kowalewska Kazimiera przywitała w krótkich, lecz serdecznych słowach Wiel. ks. asyst. Wilamowskiego, ks. kleryka Ulińskiego oraz panie z patronatu. Następnie ks. Asystent wygłosił okolicznościowe przemówienie, zapoczątkował dzielenie się opłatkiem i składanie wzajemnych życzeń. Przy żarzącej się choince popłynęły przepiękne pieśni kolędowe, po czym zasiedli goście do wspólnej i smacznej z zakąskami herbatki. Dzwonkiem oznajmił przybycie swoje przygarbiony od ciężaru paczek gwiazdor. Po obdarzeniu wszystkich miłymi upominkami opuścił zebranych, składając jeszcze życzenia pomyślnej pracy w Nowym Roku w oddziale KSMZ. Potem znów staropolskie kolędy wyrywały się z piersi wszystkich ożywionych radosnym nastrojem. Miłe pogawędki, przerywane dowcipami, jak również różne gry towarzyskie przeciągnęły się do późnego wieczoru. Uroczystość długo pozostanie miłym wspomnieniem dla uczestników.

Głupi żart noworoczny.

Łąkorz. Noc sylwestrowa przeszła w naszej wsi dość spokojnie. Jak rok rocznie. tak i w tym roku dopuszczono się kilku tradycyjnych żarcików. Tylko jeden żart trzeba kategorycznie potępić. P. Czepkowi (m. rzeźnicki) zerwano już po północy antenę radiową. Czy był to żart, czy głupia psota, czy zemsta, niewiadomo.

Samobójstwo.

Łąkorz. W ostatnim dniu 1938 r. w godzinach przedwieczornych targnął się na życie 55 letni krawiec Jan Galdiga. Na cienkim szpagacie powiesił się w swym mieszkaniu, zawiązując koniec szpagatu u klamki drzwi i w takim też stanie znaleziono przypadkowo denata już martwego. Z zamiarem popełnienia samobójstwa nosił się już dłuższy czas. Był od kilkunastu lat bez jakiejkolwiek opieki, gdyż z żoną rozwiódł się i popadł w ostatn. nędzę. W przeddzień tragedii udał się jeszcze denat do biura zarządu gminnego, błagając o jakąkolwiek pomoc, której mu jednak nie udzielono.

W poniedziałek spisała komisja w osobie PP komendanta z Krotoszyn oraz sekretarza zarządu gminnego — protokół.

Z Pomorza

Dramat rodzinny.

Brodnica. W dzień sylwestrowy wieś Karbowo pod Brodnicą stała się miejscem dramatu rodzinnego, jaki się rozegrał pomiędzy teściem a zięciem. Po otrzymaniu dokładnych informacyj co do tła oraz przebiegu tragicznego wypadku możemy podzielić się szczegółami z naszymi Czytelnikami: W Karbowie zamieszkuje roln. p. Wronkowski b. właściciel gospodarstwa. Po wyjściu (przed 2 laty) zamąż córki Genowefy rodzice zapisali gospodarstwo młodym małżonkom, mieszkając przy nich. Często dochodziło pomiędzy teściami a zięciem 30 letnim Kazimierzem Dembińskim do scysyj. Zięć o gwałtownym usposobieniu niejednokrotnie maltretował swych teściów, grożąc im nawet zabójstwem, a niedawno temu pobił teściową, tak iż ta na skutek doznanego urazu dłuższy czas przebyła w szpitalu. W dzień 31 grudnia syn p. Wronkowskiego, Jan, znajdował się z szwagrem Dembińskim w stajni, gdzie doszło w pewnej chwili do ostrej wymiany słów, tak że Dembiński, mając widły w ręku, usiłował przebić p. W., który, chcąc uniknąć ciosu, wypadł ze stajni, szukając schronienia w mieszkaniu rodziców. Za uciekającym pogonił D. Ojciec p. W., staruszek 71 letni, widząc syna w niebezpieczeństwie, pospieszył mu z pomocą i schwyciwszy rewolwer typu „Mauser", ostrzegł napastującego D, iż zrobi użytek z broni, jeżeli nadal będzie widłami napastował.

Wobec dalszej agresywnej postawy napastującego stary p. W., chcąc przeszkodzić mu w uderzeniu widłami, wystrzelił w obronie syna i własnej, trafiając zięcia w górną część prawego ramienia. Kula rykoszetem utkwiła w prawym boku. Wskutek upływu krwi postrzelony wkrótce zmarł.

Na miejsce wypadku udały się władze pol., które przeprowadziły dochodzenia. Na skutek zarządzeń władz p. W. został osadzony w tut. więzieniu. Zwłoki odstawiono do szpitala, gdzie komisja sądowo-lekarska przeprowadzi sekcję. Po wypadku nasz współpracownik odbył krótką rozmowę z aresztowanym p. W., który ze łzami w oczach opowiadał o krzywdach, doznanych ze strony zięcia oraz o tragedii, jaką przeżywa, sam bowiem, jak twierdzi, nie zdaje sobie sprawy z tego co się stało. Nadmienić wypada, iż p. W. jest spokojnym i ogólnie szanowanym obywatelem i dotychczas niekaranym. Wypadek wywołał tak w mieście jak okolicy przygnębiające wrażenie.

Uwaga pp. Absolwenci (tki) Szkoły Handlowej

Brodnica. P. Piotr Gleba, absolwent Szkoły Handlowej w Brodnicy, obecnie speaker amerykańskiego radia, pragnie nawiązać kontakt z absolwentami Szkoły Handlowej w Brodnicy oraz prowadzić korespondencję w sprawach handlowych i zawodowych. Adres jego brzmi: Peter I. Gleba, polish — american anouncer 147. Hayes street, **New Britain, Conn. U. S. A.**

KOMUNIKATY T.R.P.

Sprawa referatów na zebraniach Kółek Roln.

Tow. Rolnicze Powiatowe w Nowym Mieście prosi Kółka Rolnicze o zapotrzebowanie na prelegentów, których w miarę możności delegować będzie na zebrania K. R.

Jednocześnie prosimy o podanie nam terminów walnych zebrań, które prosimy o ile możności urządzać w dni powszednie, gdyż wówczas umożliwi to nam wydelegowanie ref. na zebrania

Zalecamy też korzystanie z biblioteki rolniczej Towarzyrzystwa Rolniczego Powiatowego. T. R. P.

Mecz ping-pongowy.

Brodnica. W dniu 1 bm. (Nowy Rok) odbyły się zawody ping-pongowe między KSMm. (Brodnica) a KS „Pogoń" z Nowego Miasta w małej sali Domu Katolickiego. Mecz zakończył się zwycięstwem KSMm. - Brodnica w stosunku 7 : 2 (stosunek setów 14 ; 7).

Kto wygrał 12 tys. dolarów?

W poniedziałek, dnia 2 stycznia br. odbyło się ciągnienie 4 proc. premiowej pożyczki dolarowej, przy czym wylosowano następujące większe premie: 12.000 dolarów padło na nr 513043, po 3.000 dolarów na numery: 36099, 1201543, po 1.000 dolarów na numery: 553069, 359202, 1392307; 1026615, 21184, 928377. 291375, po 500 dolarów na numery: 291833, 1327039, 1278452, 970285, 1323984, 1095836, 1486495, 427741, 730590 552276.

Odwołanie balu K. „Baltia"

Zapowiedziany na dzień 7 stycznia 1939 r. w Toruniu bal Korporacji „Baltia" nie odbędzie się z powodu zgonu patrona Korporacji ś. p. Romana Dmowskiego. Komitet balowy.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 5. I. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Aud. poł. 15.00 „Przyjaciele Mowgli'ego Ząbki" — pogad. dla młodz. 15.30 Muzyka obiadowa z Katowic. 16.20 Duety wokalne — konc. z Wilna. 16.45 „3 Królowie wzorem mody" — fel. 17.00 Z teki lwowskich kompozytorów — konc. 17.40 Szlakiem Batorego i Tyzenhausa — pog. 18.00 Aud. dla młodz. wiej. 18.30 Życiorysy instrumentów - organy i perkusja — gaw. muz 19.00 Koncert rozrywkowy z Krakowa. 21.10 Muzyka. 21.30 „Znakomity Gaudissart" — opow. Balzaca. 22.02 Muzyka tan. 23.05 Koncert muz. polskiej.

Piątek, 6 I. 6.30 **Audycja poranna.** 9.00 Słowiańska kantyczka — aud. muz.-słowna z Poznania. 9.30 Gloria in excelsis Deo... - koncert. 10.00 Tr. nabożeństwa z Katedry Orm. we Lwowie. 12.03 Poranek symf. z Katowic. 13.00 Powieść romantyczna — szkic lit z Krakowa. 13.15 Muzyka obiadowa z Wilna. 14.35 „W Trzechkrólowe święto" — aud. dla dzieci. 15.30 Aud. dla wsi. 16.00 „Cudzoziemszczyzna" — kom. Fredry. 17.00 Tr. z Gdyni. 17.30 „Gejsza" — op. Jonesa ze Lwowa. 19.30 Koncert rozryw. Koncert z płyt. 22.00 Jak się bawić, to się bawić — wesoła aud. z Poznania. 22.30 Muzyka tan. w wyk. Małej Ork. RP.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 5. I. 11.00, 13.00 Płyty. 13.50 Wiad. z Pomorza. 18.00 Morski przegląd gosp. 18.10 Płyty. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.02 Wesoły koncert.

Piątek, 6. I. 9.30, Płyty. 15.00 Kulig — wg. Wybickiego. 17.00 Recital skrzypcowy W. Niemczyka (w programie z Gdyni). 21.15 Na Nowy Rok każdy starszy o 1 rok — rozmowa ze słuchaczami. 21.25 Wiązanka melodyj taneczn. z płyt.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. Miejscowe koło LOPP w Lubawie zwołuje niniejszym na piątek, dnia 13 stycznia 1939 r. o godz. 20. do auli szkoły powszechnej przy ul. Kupnera doroczne zwyczajne walne zebranie, na które wszystkich członków tak zwyczajnych jak i popierających uprzejmie zaprasza

Porządek obrad:

1. Zagajenie i przeczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania.
2. Wybór prezydium walnego zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu za czas od 18 9. 37 do końca roku 1938 r.
4. Sprawozdanie Kom. Rew. i udzielenie zarządowi pokwitowania.
5. Uzupełnienie zarządu.
6. Wybór Komisji Rew.
7. Wolne głosy i zamknięcie zebrania.

Sekr. Koła L. Matuszewski, Prez. Koła B. Nitka.

Zw. Inwalidów Wojennych R. P. — Lubawa

zwołuje na niedzielę, 8 bm. do lokalu p. Zielińskiego (ul. Grunwaldzka o godz. 13 zebranie, na które zaprasza wszystkie wdowy woj. i inwalidów wojennych.

Zabawa Zw. Inwalidz. odbędzie się również 8 bm. na sali p. Żelaznej. Ze względu na to, że po wielu latach jest to pierwsza zabawa Zw. Inwalidzkiego i Koło nasze znajduje się w trudnym stanie finansowym, uprasza się członków o liczny udział na zabawie.

Początek o godz. 19. Zarząd.

Baczność, Westfalczycy.

Nwe Miasto. Walne Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnika Westfalii i Nadrenii na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę, dnia 8 stycznia 1939 r. w lokalu p. Serożyńskiego w Rynku zaraz po sumie, tj. godzina 12.30.

O liczny udział prosi Za zząd.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

Lubawa. Walne zebranie Kółka Rolniczego w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 8 stycznia r. b. o godz. 16 w w lokalu p. Piotrowicza.

Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie. Zarząd.

Kto zasiądzie na ratuszu warszawskim?

W prasie warszawskiej czytamy:

„Pierwsze posiedzenie stołecznej Rady Miejskiej ma być zwołane w połowie stycznia. Już obecnie jednak kursują liczne pogłoski na temat składu przyszłego prezydium zarządu miejskiego.

„Jako kandydatów na stanowisko prezydenta miasta wymieniają dotychczasowego komisarycznego prezydenta stolicy Starzyńskiego oraz byłego ministra komunikacji i b. dyrektora tramwajów miejskich, obecnego dyrektora elektrowni miejskiej p. Alfonsa Kühna.

„Według pogłosek kandydaturę p. Kühna mają wystawić radni socjalistyczni".

W dalszym ciągu prasa warszawska notuje pogłoskę, że w najbliższych dniach mają się rozpocząć rozmowy między „Ozonem" i socjalistami w sprawie podziału foteli: prezydenta i 5 wiceprezydentów. Mówi się, iż wzamian za pozostawienie na dotychczasowym stanowisku p. Starzyńskiego, "Ozon" zaofiaruje socjalistom fotele dwóch wiceprezydentów, rezerwując dwa inne dla siebie. Piąte stanowisko wiceprezydenta, według przewidywań, przypadnie Żydom i to Żydom z pod znaku „Bundu"... O ile Ozon pójdzie razem ze socjalistycznym kołem radzieckim, oczywiście o odzyskaniu urzędów samorządowych mowy być nie może.

Pani Solarzowa „uświadamia"... — Jeszcze zawsze ta zmora świadomego macierzyństwa pokutuje.

Warszawa. „Związek Młodzieży Wiejskiej" urządza w Warszawie w dniach od 5 do 9 stycznia 1939 r. konferencję poświęconą „sprawie kobiet w ruchu ludowym". Jako czwarty punkt programu tej konferencji wymieniono: świadome macierzyństwo", a jako prelegentkę p. Z. Solarzową, żonę kierownika oświalonego „uniwersytetu ludowego" w Gaci.

Instytucja t.zw. „świadomego macierzyństwa" dobrze jest znaną społeczeństwu. Zadaniem jej jest walka z przyrostem naturalnym naszej ludności. Zawdzięczając w dużym stopniu propagandzie tej instytucji, nasz przyrost naturalny maleje z każdym rokiem, gdy w innych krajach, jak np. w Niemczech, w Rosji od kilku lat wykazuje tendencję zwyżkową, gdyż ukrócono tam propagandę antykoncepcyjną.

Nie tylko zatem z punktu widzenia etyki, ale i dobra narodowego akcja t. zw. „świadomego macierzyństwa" jest występna i szkodliwa.

Wartościowy, bezpłatny dodatek

dla Czytelników naszych stanowić będzie

KALENDARZ ŁĄKOWSKI

na rok 1939.

Na treść jego składają się: liczne, piękne ilustracje, ciekawe artykuły i nowele, wiadomości pożyteczne, przegląd doroczny — — — i reklamy. — — —

Kto więc pragnie otrzymać kalendarz, niech pospieszy się z zapisaniem

„DRWĘCY"

na styczeń.

Powieść „Tajemnica sąsiedniej kamienicy" dobiega końca — niebawem rozpoczniemy druk **nowej, interesującej powieści.**

Dalsza ofensywa w Katalonii.

Salamanka. Wojska gen. Franco posunęły się znacznie naprzód na wszystkich odcinkach frontu katalońskiego i wzięły do niewoli 2600 jeńców i zdobyły wielką ilość broni.

Holandia wobec uchodźców żydowskich.

Haga Z obozu Moek van Holland, gdzie władze holenderskie umieściły uchodźców żydowskich, którzy nielegalne przedostali się z Niemiec do Holandii, uciekło 5 internowanych. W związku z tym rząd wydał ostrzejsze zarządzenia.

Poza tym w Amsterdamie policja aresztowała 70 uchodźców, którzy odstawieni zostaną z powrotem do kraju, skąd przybyli.

Wydalenie uciążliwych cudzoziemców z Zaolzia.

Cieszyn. Ponieważ zamach bombowy w Szembarku pow. cieszyńskiego okazał się dziełem terrorystów czeskich, wojewoda śląski zarządził natychmiastowe wydalenie uciążliwych cudzoziemców z pow. cieszyńskiego i frysztackiego.

Nowa olbrzymia afera oszukańcza we Francji. Naturalnie znów Żyd jej sprawcą. 400 milionów fr. zdefraudował aresztowany we Francji magnat filmowy.

Paryż. W ciągu śledztwa okazało się, że aresztowany milioner i właściciel przedsiębiorstw filmowych **Nathan, zdefraudował 400 tysięcy franków** w truście filmowym, który kontrolował. Z kapitału 700 milionów franków, który uchodzi za stracony, roztrwoniono 400 milionów na oszukańcze manipulacje finansowe. Nathan złożył prośbę o tymczasowe zwolnienie go z aresztu.

„Intransigeant" donosi, że Nathan kierował 33 towarzystwami, które rozporządzały kapitałem przeszło miliard franków. Nathan był właścicielem 4 zamków i innych majątków, pod różnymi nazwiskami, Przez oszukańcze operacje przy otwieraniu i wynajmowaniu teatrów świetlnych „zarobił" Nathan i towarzysze 69 milion. franków. W r. 1935 wynosiły kapitały, inwestowane w różnych towarzystwach Pathe, kontrolowanych przez Nathana, przeszło pół miliarda franków.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.28 1|2; frank francuski 13.88; frank szwajcarski 119.15; funt szterling 24 49; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18 08; gulden gdański 99.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 3 1.	Bydgoszcz, 2. 1.
Żyto	14.50— 14.75	14 60— 14 75
Pszenica	18 25— 18 75	18.50 — 19 00
Jęczmień	16 50— 17 00	16 75— 17.00
Owies	14.35— 14.75	14 80— 15.00

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów bądź odszkodowania.